

Opinia o dorobku artystycznym i dydaktycznym oraz wskazanym osiągnięciu artystycznym w związku ze wszczęciem przez Radę Wydziału Rzeźby, Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu postępowania habilitacyjnego w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne pana dra Jarosława Boguckiego.

Nr sprawy BCK-VII-L-9401/2019. Do zlecenia została dołączona dokumentacja:

1. Wniosek do Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni Naukowych.
2. Kopia dokumentu potwierdzająca posiadanie stopnia doktora.
3. Autoreferat w języku polskim i angielskim wraz z omówieniem realizacji artystycznych zgłaszanych w przewozie habilitacyjnym.
4. Pisemna dokumentacja dorobku artystycznego oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki.
5. Informacje osobowe.
6. Wykaz dorobku stanowiącego osiągnięcie naukowe lub artystyczne, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy.
7. Dokumentacja fotograficzna osiągnięcia artystycznego.
8. Wykaz innych (nie wchodzących w skład osiągnięcia wymienionego w pkt I) opublikowanych prac i stworzonych dzieł oraz wskaźniki dokonań naukowych i artystycznych po uzyskaniu stopnia doktora.
9. Dokumentacja fotograficzna dorobku artystycznego.
10. Dorobek dydaktyczny, działalności organizacyjnej i popularyzatorski oraz informacja o współpracy międzynarodowej habilitanta.
11. Dokumentacja / potwierdzenia publikacji dorobku artystycznego, działalności organizacyjnej, naukowej, popularyzatorskiej, dydaktycznej.

INFORMACJE PODSTAWOWE O KANDYDACIE

Pan dr Jarosław Bogucki - rocznik 1976. Lata 1991 – 1996 nauka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W latach 1997 – 2002 studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu). Dyplom z wyróżnieniem w pracowni rzeźby prof. zw. J. Petruka. W 2012 r. obronił tytuł doktora w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne, tytuł rozprawy doktorskiej: „**Między iluzją a rzeczywistością, holografia jako metoda obrazowania przestrzennego**”, promotor: prof. dr hab. Kazimierz Raba, prof. zw. UAP.

„Rzeźba, szczególnie klasyczna, jest mi najbliższa i wypełnia niemal całą moją twórczość” - to motto habilitanta. We współczesnych realiach sztuki, brzmi wręcz prowokacyjnie. Pierwsze moje refleksje po zapoznaniu się z dokumentacją są pozytywne, brak tu skandalu, prowokacji, to solidny, twórczy materiał. Fakt ten rekompensuje mi dyskomfort bardzo krótkiego czasu napisania niniejszej recenzji. Habilitant zaprezentował zgodnie z wymogami formalnymi rozporządzenia, wszystkie składowe punkty dokumentacji z okresu po uzyskaniu stopnia doktora. Dokumentacja złożona na potrzeby postępowania habilitacyjnego jest przygotowana profesjonalnie i wyczerpująco.

Mam przed sobą twórczość, rasowego, klasycznego rzeźbiarza wpisującego się jednocześnie we współczesną ikonosferę sztuki.

Z wykazu przebiegu zatrudnienia w jednostkach naukowych/artystycznych, wynika, że w latach:

2005/06 – zatrudniony na stanowisku laboranta Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

2006/12 – zatrudniony na stanowisku asystenta Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

2008/12 – pełnił funkcję Kierownika Laboratorium Holograficznego Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

2011/2012 – pełnił funkcję Kierownika Pracowni Holografii Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

od 2012 – zatrudniony na stanowisku adiunkta Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

od 2012 – pełni funkcję Kierownika Pracowni Obrazowania Przestrzennego Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych (obecnie Wydziału Rzeźby) Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

OCENA OSIĄGNIĘĆ DYDAKTYCZNYCH I POPULARYZATORSKICH

Pełni rolę Kierownika w ciekawych projektach badawczych:

2015/2016 – „Poszukiwanie optymalnych metod i technik wykończenia detalu rzeźbiarskiego przy użyciu precyzyjnych urządzeń szlifierskich”.

2015/2017 – Rzeźba/18/2016 - „Poszukiwanie nowych zastosowań holografii w realizacji koncepcji rzeźbiarskich”.

2016/2018 – R/19/18 – „Poszukiwanie metod skalowania obrazu holograficznego na potrzeby realizacji artystycznych”.

2018/2019 – R/29/18 – „Holografia artystyczna – wykorzystanie metody wielokrotnego naświetlania hologramów transmisyjnych”.

Osiągnięcia w zakresie popularyzowania nauki i sztuki

2016 – Hologram sekwencyjny dla Rezerwatu Archeologicznego Genius loci, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. To wielce ciekawe doświadczenie naukowo popularyzatorskie. Hologram sekwencyjny powstał we współpracy artysty z Działem Archeologii oraz z Katedrą i Zakładem Medycyny Sądowej. Wynikiem tej współpracy jest wskrzeszenie oblicza wczesnośredniowiecznego wojownika.

W punkcie **działalność kuratorska i organizacyjna**, wymienić należy - wszystkim akademikom znane i cenione **STUDENCKIE BIENNALE MAŁEJ FORMY RZEŹBIARSKIEJ im. Prof. Józefa Kopczyńskiego w Poznaniu.**

W ramach pięciu edycji biennale w latach; 2009, 2011, 2015, 2017, 2019, dr Jarosław Bogucki jest jednocześnie; organizatorem projektu, Komisarzem Konkursu, Kuratorem, Koordynatorem Wystawy Pokonkursowej.

– Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej, to ambitna inicjatywa konkursowa dla studentów uczelni wyższych o profilu artystycznym z kraju, a od 2009 również z zagranicy. Biennale staje się miejscem konfrontacji i promocji najciekawszych kreacji młodych artystów zajmujących się tzw. małą formą. Ta działalność habilitanta z perspektywy osiągnięć dydaktycznych i popularyzatorskich zasługuje na szczególne uznanie.

Wyrazem uznania jego zasług dla rodzimej uczelni jest - Nagroda Rektorska II stopnia za działalność organizacyjną i aktywność na rzecz funkcjonowania uczelni w 2014 r.

Oraz w 2016 r. - Podziękowanie za zaangażowanie i pracę przy Studenckim Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. Prof. Józefa Kopczyńskiego.

W ramach działalności na rzecz Uczelni jest kolejno w latach:

2012/16 – członkiem Uczelnianej Komisji Wyborczej.

2012/16 – członkiem Komisji ds. Nagród i Odznaczeń.

2017 – członkiem Rady Bibliotecznej UAP.

Pojawia się również długa lista wygłaszanych referatów i wykładów na międzynarodowych i krajowych konferencjach tematycznych. Publikuje artykuły, zarówno w kraju jak i za granicą. Prowadzi warsztaty i prelekcje z dobrze mu znanych zagadnień zawodowych. Funkcjonuje w środowisku jako ceniony ekspert w dziedzinie holografii i nie tylko. Pedagog ma na swoim koncie: jedno promotorstwo praktycznej pracy magisterskiej, dwa promotorstwa praktycznej pracy licencjackiej, dwie recenzje prac magisterskich, dwie recenzje prac licencjackich, dwie opieki artystyczne nad doktorantami w charakterze promotora pomocniczego.

Na uwagę zasługują działania happeningowe w ramach projektu „**Brygady Pigmaliona**”, z którymi habilitant związany jest od początku zawiązania formacji. Uczestnictwo w akcjach i zarazem członkostwo w Brygadach ma charakter dobrowolny. Przywódcą i inicjatorem tego projektu jest prof. Wiesław Koronowski. To wyjątkowy projekt o charakterze edukacyjnym. W akcje Brygad Pigmaliona, zaangażowani są zarówno studenci jak i profesorowie we wspólne rzeźbienie. Uczą ich pracy zespołowej oraz przybliżają szerszemu odbiorcy idee powstawania rzeźby pomnikowej, figuratywnej. Działania Brygad Pigmaliona polegają na rzeźbieniu tymczasowych, monumentalnych - pomnikowych realizacji w glinie, na żywo w miejscach publicznych, gdzie przygodni widzowie mogą zapoznać się z praktyką powstawania rzeźby pomnikowej - figuratywnej (trwające od jednego do maksymalnie dwóch dni). Często te rzeźby, które tuż po zakończeniu akcji są rozbierane, są ciekawsze od tych spiżowych już poświęconych. Od pierwszej żartobliwej rzeźbiarskiej realizacji na poznańskim rynku w 2007 roku w ramach dnia „Prima Aprilis” do 2019 roku, Brygady przeprowadziły około dwadzieścia happeningów rzeźbiarskich. Działania te prowadzone były i są najczęściej w przestrzeni miejskiej na terenie Wielkopolski. Miałem przyjemność recenzować wydaną przez Wydział Rzeźby UAP monografię pt. Brygady Pigmaliona, w której to zostały udokumentowane te akcje.

PRACOWNIA OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO - funkcjonująca na Wydziale Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu w Katedrze Rzeźby i Działań Przestrzennych, działa od 2012 r. pod kierownictwem dra Jarosława Boguckiego. Prowadzący pracownię przedstawia interesujące założenia programowe, poznajemy cele i efekty jego działalności dydaktycznej. Przedstawiona została bogata dokumentacja fotograficzna wyników pracy pedagoga ze studentami. Treści programów dydaktycznych habilitanta, zawartych w dokumentacji, są dowodem na jego wyjątkowe kompetencje jako pedagoga. Wartością programową tej pracowni jest zaistnienie obiektu rzeźbiarskiego w nowej formie i przestrzeni. To rzeźba jest najważniejsza nie technologia hologramu. Przy realizacji ćwiczeń pracownianych wykorzystywany jest hologram jedynie jako medium plastyczne, tak, aby komunikat był jasny i czytelny, a atrakcyjność wizualna hologramu, jaką niewątpliwie posiada, nie stała się dominującym składnikiem dzieła, również nie była jedynym wykorzystanym środkiem ekspresji. Holografia będąc manipulacją rzeczywistego obrazu pozwala na pozbawienie go materialności, sprowadzając do iluzorycznego obrazu, podatnego na różnego rodzaju zabiegi kształtujące jego dalszy wizerunek. Realizacje studenckie podlegają wielu procesom i etapom. Wyodrębnia się: kreacja obiektu, aranżacja przestrzeni celem rejestracji holograficznej, proces rejestracji wraz ze związaną z nim manipulacją parametrami światła oraz ostateczna ekspozycja podporządkowana specyficznym wymaganiom oświetleniowym hologramu. Praca w tej pracowni wymaga niezwyklej dyscypliny i kreatywności. Ciekawa jest interdyscyplinarność działań. Proces przygotowania obiektu jest długotrwały, związany z wykorzystaniem wielu technik rzeźbiarskich i warsztatowych, fotografii, aranżacji przestrzeni - praca ta integruje wiele środowisk. Spośród całej dokumentacji habilitacyjnej ten punkt jest zaprezentowany najobficiej. Jakość i różnorodność prezentowanych prac studentów zasługuje na uznanie.

OCENA DOŁĄCZONYCH DZIEŁ I OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH

Posiadam lukę w wiedzy dotyczącą znajomości twórczości artysty z okresu **przed narodzeniem hologramu** w jego twórczości, niniejsza dokumentacja dotyczy okresu **po**.

Swoją twórczość dzieli na dwa rodzaje ekspresji, które stosuje w swojej pracy. Na początku była rzeźba, potem pojawił się hologram. Od pewnego czasu obie techniki przeplatają się w jego twórczości, obie też decydują o jej indywidualnym charakterze.

W swojej pracy powstrzymuje się od „krasomówczości”, wypuszcza w świat często „nieochrzczone” imieniem rzeźby. Stawia na uniwersalizm i jasność przekazu, zależy mu na swobodnym odbiorze dzieł. Niejednokrotnie całkowicie rezygnuje z portretu przy figuracji. Portret pojawia się jako autonomiczna forma, jest ważnym i częstym tematem w twórczości artysty. Portrety te są anonimowe, pozbawione cech indywidualnych. Wszystkie te prace, to rzetelne, mimetyczne studium rzeźbiarskie, w epicentrum stoi człowiek. Gлина jest dla habilitanta najważniejszym medium, traktuje ją jako pramaterię pozwalającą twórcy odcisnąć swój papilarny znak. Studyjna praca nad formą ma dla niego ogromne znaczenie, odwołuje się do wartości klasycznych, taka postawa to już rzadkość. Po-rodinowskie dziedzictwo formy plus talent i kreacja habilitanta tworzą nowe, mocne ogniwo w wykuwanym przez wieki łańcuchu sztuki.

Holografia - fenomen

Parę lat temu, podczas wizyty służbowej w murach UAP miałem przyjemność zapoznać się z Pracownią Obrazowania Przestrzennego, prowadzoną przez dra Jarosława Boguckiego. Pomimo poznania technicznych kulis, moja percepcja wciąż odbiera hologram w kategoriach zjawiska nadprzyrodzonego. To naukowy fenomen z działu optyki, mający na celu uzyskanie obrazów trójwymiarowych, metodą rekonstrukcji fali światła, może wywoływać wśród przygodnych odbiorców wrażenie permanentnych objawień, bądź jest niczym rekwizyt w seansie spirytystycznym. Czytając historię holografii, dowiadujemy się, że pionierem i prekursorem prac w dziedzinie holografii był polski fizyk, profesor Mieczysław Wolfke, który w 1920 roku opracował teoretyczne podstawy i dokonał rozbicia procesu wytwarzania obrazów na dwie oddzielne fazy. Można powiedzieć, że habilitant wpisuje się w te tradycje naukowe i jest ich kontynuatorem. Śledząc rozwój tej technologii, zauważamy, że holografia i sztuka bardzo szybko stały się kreatywną parą. Twórcy bardzo szybko dostrzegli potencjał holografii jako środka wyrazu artystycznego, a zyskawszy dostęp do laboratoriów zaczęli tworzyć prace w oparciu o dostępną technologię. Sztuka holografii jest często rezultatem współpracy między naukowcami i artystami. Już surrealista Salvador Dali w 1972 roku użył holografii w kontekście artystycznym. Liczba artystów używających holografii jako głównego środka ekspresji jest niewielka, hologram częściej traktowany jest jako element składowy dzieła. Zjawisko i technologia hologramu daje nieograniczone możliwości, nauka przewiduje wykorzystanie tej trójwymiarowej wizualizacji na szeroką skalę w różnych przestrzeniach życia człowieka. Czy w przyszłości **hologram** będzie miał taki wpływ na codzienność i na sztukę jaką miała w przeszłości fotografia?

W Autoreferacie, w rozdziale **HOLOGRAFIA** autor opisuje historię doświadczeń związanych z analogową holografia laserową. Czas zetknięcia się z tą technologią, traktuje jako moment przełomowy w swojej twórczości. Definiuje jej unikatowość i wagę jako medium artystycznego. Zwraca uwagę na jej aspekt magiczny.

Podkreśla rolę światła odtwarzania a zwłaszcza zmiany jego barwy, podając przykłady i efekty tych działań. Porusza w tym medium odwieczny problem odróżnienia oryginału od kopii, fałszu od prawdy. Pisze: „Hologram nie jest już wierną kopią, lecz zdaje się znajdować po przeciwnej stronie jest „bardziej rzeczywisty niż sama rzeczywistość”. Dostrzegamy już tylko kopię kopii, systemy znaków nieodnoszących się do niczego konkretnego. Z tego powodu hologram przestający być odwzorowaniem staje się symulacją, samodzielną formą, której nie wiąże już z obiektem relacja „oryginał–kopia” (...).

Nowoczesność zanegowała tradycyjne systemy wartości, wprowadzając chaos poznawczy, doprowadzając do tego, że autentyk i mistyfikacja zmieszały się do tego stopnia, że są nie do rozróżnienia. Można zadać pytanie czy próby oddzielania fikcji od nie-fikcji mają jeszcze sens?

Opis relacji **RZEŹBA A HOLOGRAFIA**.

Holografia z rzeźbą wiąże jedna fundamentalna cecha – trzeci wymiar. Cecha ta pozwala stwierdzić, że holografia ze wszystkich dyscyplin sztuki najbliższa jest rzeźbie. Autor w swoich działaniach zrywa ze statycznym, czysto przedstawieniowym zastosowaniem holografii, na rzecz

działań interaktywnych, angażujących widza i otoczenie. Projekcja ta jest pełna precyzji i informacji. Kadr hologramu ze swoją zmiennością, w odbiorze zbliża się do fizycznego kontaktu z rzeźbą wraz z wycinkiem otaczającej ją przestrzeni. „Holografia całkowicie odmierza moje spojrzenie na rzeźbę, zmienia też kontekst, w którym rzeźba funkcjonuje w moich pracach” - wyznaje artysta. Holografowanie sprowokowało rzeźbiarza do jeszcze intensywniejszej pracy nad formą.

W przypadku dokumentacji prac z użyciem technologii hologramu, uważam, że zapis filmowy byłby pełniejszym i realniejszym zapisem zjawiska.

W zaprezentowanym dorobku pana Jarosława Boguckiego widać, że wyznaje klasyczną triadę wartości. Prawidłowością jest - zarówno w rzeźbie jak i w hologramach - priorytet przestrzenny dzieła. Wyczuwalna jest intymna relacja artysty z dziełem. Każda praca autora posiada jego wyraźne DNA.

Prace te są efektem twórczej kontemplacji. Intuicja podpowiada, że podczas powstawania prac habilitanta, towarzyszyły tej czynności skupienie i cisza. Przedstawione dzieła w dokumentacji habilitacyjnej tworzą spójną konstelację poszukiwań w świecie form, materii i idei, jednocześnie każde z tych dzieł posiada siłę autonomii. Prace, gdzie czytelne jest poszukiwanie nawarstwień strukturalnych materii oraz nawarstwień pamięci materii, są niewątpliwym supportem tych habilitacyjnych.

Realizacje pomnikowe w przestrzeni publicznej stanowią dla rzeźbiarza bardzo ważny argument. Z listy ok 10 realizacji wyróżniłbym, ze względu na dynamiczną kompozycję, żywy i mięsisty modelunek:

Z roku 2013 – fontanna *Chłopiec pod wierzbą* - ul. Wierzbęcice, Poznań. W

Z roku 2018 – pomnik - *Piast Oracz (Rataj) z Siemowitem* - Park Miejski

im. gen. W. Andersa, Gniezno.

W autoreferacie rzeźbiarz ustosunkowuje się do twórczości tzw. pomnikowej, przeznaczonej do przestrzeni publicznych. Szczególnie wyróżnia realizacje odsłonięte niedawno w Gnieźnie, powstałe w ramach projektu „Rozwój kluczowego szlaku dziedzictwa kulturowego województwa wielkopolskiego pn. Szlak Piastowski”. Zwraca uwagę na ich ważny, oprócz walorów artystycznych istotny charakter dydaktyczny (wszystkie są z głową!).

Pan dr Jarosław Bogucki prezentuje w dokumentacji 6 wystaw indywidualnych i liczne **wystawy zbiorowe: W latach 2012 – 2019 bierze udział w ok. 30 wystawach zbiorowych na terenie kraju i kilku poza granicą, w tym:**

2014 – *Arte Laguna* – Wenecja, (Włochy) (22.03 – 06.04.2014)

2014 – King Mongkut's University of Technology North Bangkok, (Tajlandia) (30.01.02.02.2014)

2015 - w Chmielnickim, Ukraina (22.09 – 29.09.2015) (23.07– 06.12.2015)

2017 – *Synteza Sztuk* – Dni Miasta Chmielnicki, Ukraina, (23.12 – 26.12.2017)

Aktywnie bierze udział w konkursach rzeźbiarskich, często udział ten kończy się realizacyjnym sukcesem.

Wybrane nagrody w konkursach rzeźbiarskich:

2013 – I miejsce w konkursie na projekt i realizację fontanny „Chłopiec pod wierzbą”- Poznań, zbieg ulic Dolna Wilda, Wierzbęcice, 28 czerwca 1956r.

(organizator: Rada Osiedla Wilda)

2017 – I miejsce w konkursie „Trakt Królewski w Gnieźnie” na

projekt i realizację rzeźb pomnikowych ilustrujących legendy:

1. legenda o Lechu – Park Piastowski nad jez. Jelonek

– przy zejściu z ul. Poznańskiej (widok na Katedrę)

2. legenda o Piaście Oraczu – Park im. gen. W. Andersa

– w skarpie przy kaskadzie wodnej i grotach

(organizator: Gmina Miasto Gniezno, ul. Lecha 6, 62-200 Gniezno).

Pokażna jest lista, jak sam autor je nazywa „**Wybranych komercyjnych realizacji**

rzeźbiarskich”. Tę przestrzeń twórczości artysty można wręcz nazwać produkcją. Ilość jednak nie osłabia jakości, rzeźbiarz zawsze w sposób profesjonalny odpowiada na przeróżne zamówienia publiczne. Częstotliwość tych realizacji dobitnie świadczy o niezwyklej organizacji i pracowitości

artysty. W odpowiedzi na oczekiwania powstają statuetki, medale, ordery, projekty nagród, tablice upamiętniające, itd.

Nie sposób jest odnieść się do wszystkich przedstawionych w dokumentacji dzieł i projektów, produktywność habilitanta jest godna podziwu.

Wszystkie powyższe osiągnięcia są udokumentowane, w postaci skanów publikacji, wydarzenia odbyły się w renomowanych galeriach i instytucjach kultury o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Dokonania i osiągnięcia artystyczne habilitanta oceniam wysoko.

OCENA AUTOREFERATU

Otwierając księgę pisaną przez artystę przeczytamy: „Na początku była rzeźba”. Antycypując, dodam: „Na końcu będzie rzeźba”.

Autoreferat rozpoczyna się od autorskiej refleksji, w której wprowadza czytelnika w swój świat artystyczny, następnie wymienia ważne dla niego pojęcia takie jak: Rzeźba, Holografia, Rzeźba A Holografia, wreszcie kończy Podsumowaniem. Hasła powyższe wypełnia gęstą treścią. Wytacza ramy odniesienia - osi jego artystycznego świata. Tekst jest rzeczowy, pełen wrażliwości, deklaruje w nim swoją postawę, otwiera linki z licznymi kontekstami, rysuje kulturową sieć powiązań w tym z ważną dla niego tradycją. Autor zdaje rzeczową relację z powstawania prac, czytamy, że stworzone dzieła są wynikiem hołdu złożonego człowiekowi. Pojawia się szczegółowy opis powstawania tworzenia form zarówno w sferze technicznej jak i sferze ideowej. Poznajemy etapy dochodzenia do finalnej formy rzeźby. Wypowiedź habilitanta zawiera szersze odniesienia, perspektywy w postaci tła kulturowego – lektur, artystów, autorytetów. Odniesienia i cytaty wskazują na jego artystyczną elokwencję i dojrzałość.

Autoreferat oceniam jednoznacznie pozytywnie.

OCENA DOŁĄCZONEGO DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

WSKAZANE PRACE RZEŹBIARSKIE I HOLOGRAFICZNE zaprezentowane na wystawie indywidualnej pt. „Rzeźba/hologram” BWA Piła (16.11–5.12.2018). Przedstawione prace są w całości efektem realizacji własnych koncepcji artystycznych habilitanta.

Praca nr 1 – „Bez tytułu”, żywica; wys. 72 cm; 2014 r.

Można uznać, że jest to reprezentacyjna rzeźba stworzona specyficzną, oryginalną techniką cienkich żywicznych skorup. „Bez tytułu” prowokuje do nazwania i do skojarzeń. W tym skojarzeniowym kontekście można powiedzieć, że jest to współczesna, autorska wersja „Myśliciela” Rodina. Czy podobnie jak u paryskiego rzeźbiarza praca ta może być traktowana jako element „Bramy piekieł” inspirowanej twórczością Dantego? Odpowiedni jest tu również pierwotny tytuł rzeźby „Poeta”, bowiem rzeźba miała przedstawiać samego Dantego.

„Rzeźba ma wieloprofilową kompozycję. Jest zwarta, zamknięta. Przedstawia muskularnego nagiego mężczyznę. Siedząc, opiera (...) na (...) prawej dłoni (...). Prawą rękę wspiera (...). Lewa ręka (...), dłoń bezwładnie zwisa, wsparta nadgarstkiem o (...). Jako taki „Myśliciel” jest symbolem zadumy, a szerzej – filozofii. Szczegóły anatomiczne odwzorowane zostały z ogromną precyzją w zakresie struktury mięśni i kośćca (szczególnie kończyn i pleców (...)). Owo napięcie mięśni podkreśla wewnętrzną rozterkę atlety, który najwyraźniej stara się uporać z jakimś problemem. Powierzchnia rzeźby jest chropowata. Ciało mężczyzny postrzega się jednak jako stosunkowo gładkie w zestawieniu z nierówną fakturą (...). To, co zadziwia mnie, w obcowaniu z „Myślicielem”, to możliwość różnych interpretacji w zależności od perspektywy. Gdy spoglądam na prawy profil postaci zawsze dostrzegam siłacza, który toczy wewnętrzną walkę. Kiedy jednak patrzę na lewy profil, widzę czasem człowieka przygnębionego, który szuka w sobie motywacji do podjęcia wysiłku”.

Posłużyłem się opisem rzeźby Rodina z Wikipedii, który to opis wręcz idealnie można przyłożyć do rzeźby Boguckiego. Jednak chciałbym dodać, że habilitant jest nie tylko kontynuatorem wizji Rodina, ale zdecydowanie ją rozwinął. Twórczym gestem dokonuje aktu dekapitacji, co jest

charakterystycznym zabiegiem u tego artysty. Z chirurgiczną precyzją nacina skórę rzeźby, otwiera ciało na treść. Kompozycja zyskuje, postać ożywa, pobudza do pogłębionej refleksji.

Praca nr. 2 - Bez tytułu, żywica; wys. 170 cm; 2014 r.

To dumnie stojący akt kobiety, korespondujący z aktem męskim. Rzeźba ta wykonana jest w tej samej konwencji, zbudowana z powłok. Obie są rzeźbami gestu. Delikatna dłoń kobiety dotyka nieistniejącej twarzy. Ta para może tworzyć intrygujące, wrażliwe relacje. Jednocześnie każda z nich ma siłę bycia samodzielnym. Paradoksalnie, to kruchość materiałowa, ażur, wewnętrzne światło dają im siłę. Żywiczna powłoka jawi się niczym spękana na słońcu glina. Autor nie destrukuje piękna tak jak czas starożytne dzieła a tworzy piękno poprzez destrukcję.

Praca nr. 3 - Bez tytułu, żywica, stal; wys. 33 cm; 2016.

Portret wykonany jest techniką własną rzeźbiarza, czyli metodą fragmentarycznego odlewu żywicznego, przedstawia młodą twarz, nieokreślonej płci. Fragmentaryczność rzeźby z ażurami powietrza w odpowiednim oświetleniu powoduje wrażenie projekcji hologramowej. Akcentowane przez twórcę wrażenie nietrwałości materii odbieram zgoła inaczej. Pustka spowodowana zamierzoną destrukcją, wypełnia się nowymi wartościami. Interpretacyjne plomby wzmacniają i rekonstruują naruszoną strukturę, wręcz wzmacniają ten byt.

Praca nr. 4 - „Narcyz” - hologram, brąz, płyta wiórowa, stal; wys. 270 cm (wys. rzeźby 90 cm); 2018 r.

„Narcyz” to jedna z niewielu zatytułowanych prac artysty. Rozumiem wstrzeźliwość narracyjną w poprzednich pracach, tych pozbawionych tytułów. Mamy tu dwa rodzaje przedstawienia, rzeźbiarski i holograficzny. Jak na Narcyza przystało wdzięczy się stojąc w kontrapoście, kokietując nie tylko nagością, ale przede wszystkim bogactwem środków wypowiedzi. Wizja wykorzystania dwóch odmiennych typów przedstawienia w pracy, po to by oddzielić sferę cielesną od duchowej, fizyczną od niematerialnej, jest mało czytelna. Nagi „Narcyz” mógłby stać samodzielnie podobnie jak i fundament zbudowany z różnych oblicz.

Praca nr. 5 - „Po drugiej stronie”, hologram, żywica; wys. 40 cm; 2018 r.

To praca, w której wizja autorska, wykorzystania dwóch odmiennych typów przedstawienia, po to by oddzielić sferę cielesną od duchowej, fizyczną od niematerialnej, jest tym razem czytelna. Obiekt generuje wspomnienie dwóch odległych czasowo i stylistycznie przedstawień. W pierwszym przypadku znajdujemy się w Kaplicy Sykstyńskiej, gdzie Michał Anioł Buonarotti stworzył fresk przedstawiający stworzenie Adama, w drugim przypadku jawi się nam kadr z filmu „Stargate” gdzie zdefiniowane zostały gwiazdne wrota. W kolistym hologramie przedstawiającym wyciągniętą dłoń w geście wskazującym, ważny jest moment stychny z wykonaną w technice cienkościennego żywicznego odlewu skorupowego rzeźbą dłoni, w podobnym geście. Materialna dłoń staje się efemeryczna, nie-fizyczna, lewitująca a ta holograficzna staje się nad wyraz realna, a powierzchnia szklanych wrót staje się materia graniczną między światami. Który jest tym rzeczywistym? Który tym transcendentnym? Hologram staje się rzeźbą a rzeźba hologramem. Obie pulsują dyskretnie, na przemian.

Autorowi zależy na rozległym polu interpretacyjnym – uzyskuje go. To jego wizja transcendencji, dzięki mariażowi kreacji i nowej technologii.

Podsumowując twórczość dra Jarosława Boguckiego zauważam, że jego prace prowokują do rozważań interpretacyjnych. Prace są: wypreparowaną powłoką, wyciskiem, wylinką, skórą, skorupą, wyduszką, ale i rezerwuarem pamięci, ekshumacją. Prace habilitanta przypominają cenne archeologiczne artefakty wydarte ziemi, przypominają również naczynia ofiarne, rozbite w rytuale przejścia. Mam wrażenie, że artysta destrukuje ciało po to by zbawić duszę. Testując, można zadać pytanie: czy rzeźby są do połowy rozbite, czy do połowy sklejone? Ja w tym teście wychodzę na optymistę.

Wnętrza rzeźb wypełnia przeszłość, ale przede wszystkim rzeczywistość - wyrafinowane ślady bytności.

Artysta nie ulega pokusie atrakcyjności kosmicznej technologii. Rzeźba pozostaje filarem jego twórczości. Umiejętnie podporządkowuje technologię holografii idei rzeźby.

Obsesyjna dokładność, wszechstronny warsztat, intuicyjna czujność, szacunek względem tradycji i warsztatu, przy jednoczesnym otwarciu na nowe, to główne atuty twórczości Jarosława Boguckiego.

Dzieła wskazane jako dokonanie habilitacyjne oceniam bardzo wysoko.

KONKLUZJA

Na podstawie przedstawionych przez Kandydata materiałów, po ich wnikliwej analizie, wyrażam opinię, iż osiągnięte efekty artystyczne, dydaktyczne i inne stanowią o wyjątkowym ich wkładzie w dyscyplinę, dydaktykę i upowszechnianie kultury.

Stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze, organizacyjne i dydaktyczne spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dn. 14.03.2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach naukowych i tytułach oraz stopniach naukowych i tytułach w zakresie sztuki. Wnoszę o przyjęcie wniosku do Przewodniczącego Komisji Habilitacyjnej o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne Panu dr Jarosławowi Boguckiego

prof. Mariusz Białecki

